

# GAZETA

Wielkiego



Księstwa

## POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

**N<sup>o</sup> 264.**

W Poniedziałek dnia 11. Listopada.

**1839.**

### Wiadomości zagraniczne.

#### P o l s k a.

Z Warszawy, dnia 5. Listopada.

Przez postanowienie z dnia 11. (23.) Paźdz. r. b. Rada Administracyjna udzieliła P. Ludwikowi Szlosser, majstrowi ślósarskiemu, w Warszawie zamieszkałemu, list przyznania wynalazku na odkrytą przez niego kuchnię Angielską nowego kształtu, ze wszelkimi dogodnościami do gotowania i wypiekania, jak również i ogrzewania mieszkań. List takowy rozciągając się będzie na całe Królestwo i służyć ma na lat pięć.

#### R o s s y a.

Z Petersburga, dn. 28. Października.

Przez rozkaz Cesarski z d. 5. b. m. Naczelnik 1. dyw. floty Vice-admirał Suszczow mianowany Członkiem Rady Admiralicji a dowódca 3. bryg. tejże dyw. Kontr-admirał Łazarow 2. mianowany Dowodzącym 1. dywizyą floty.

Przez Ukaz Cesarski do Kapituły orderów, z dnia 35. Sierpnia mianowany, w liczbie innych, kawalerami orderu S. Stanisława 2ej klasy z koroną, Prezes Podolskiej Jzby Sądu Kryminalnego, Radca Kollegialny Borszewski,

tegoż orderu i klasy bez korony, Prokurator obwodowy Białostocki Rad. Kolleg. Sławewski, Prezes Mohylewskiej Jzby Sądu Cywilnego, Radzca Dworu Szebeka, Prezes Grodzieńskiej Jzby Sądu Cywilnego Radzca Honorowy Radowski, i Prezes Witebskiej Jzby Sądu Kryminalnego Kapitan gwardyi Milkiewicz; tegoż orderu 3. klasy, Towarzysz Prezesa Grodzieńskiej Jzby Sądu Kryminalnego Assesor Kolleg. Gortynski, Sędzia powiatowy Kobryński Ostromecki i Geometra gubernijalny Grodzieński Paniutin.

Dnia 25. Lipca b. r. N. Cesarz na przelożenie Ministra Skarbu, po przejrzeniu jego w Komitecie Ministrów, dozwolił obywałom gubernii Witebskiej, 9ej klasy Tadeuszowi Szymańskiemu i Kajetanowi Butowiczowi zawiązać Białoruskie towarzystwo rękodzielczego przemysłu lnem i pieńką, przy czem raczył firmie towarzystwa, do prowadzenia handlu jego wyrobami, na lat dziesięć nadać prawa kupców 1ej gildyi, bez opłaty handlowego świadectwa, i potwierdzić projekt ustawy towarzystwa.

#### F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 1. Listopada.

Policja już nikogo więcej nie aresztowała, i liczba osób sprowadzonych na Prefekturę



policyi nie przechodzi 11. Trzy z nich po pierwszym zaraz wysłuchaniu wolno puszczono. Cała ta rzecz nie jest, jak się zdaje, tak ważna, jak początkowo mniemano.

O zaszłych w Dol rozruchach powiada Monitor co następuje: «Dnia 24. z. m. około 7mej godziny wieczorem utworzyła się dość liczna banda, złożona po większej części z kobiet i dzieci w Dolu (w departamencie Ille i Villaine) dla wstrzymania transportu zboża z St. Malo. Wstrzymano wóz i odprowadzono do przysionku. Inne rozruchy wydarzyły się jeszcze tego samego wieczora; żandarmerya i gwardya narodowa zostały powitane rzucanemi kamieniami i rokoszanie przetrząsali gwałtownie domy kilkunastu mieszkańców, podejrzanych o przechowywanie zboża w domach swoich. Wysłano zaraz wojsko z St. Malo i Rennes do Dolu. Prefekt departamentu udał się osobiście z Generalnym Advokatem Królewskiego Trybunału z Rennes na miejsce rozruchów. Królewski Prokurator z St. Malo także się tam udał. Dnia 25. i 26. osadzono pod strażą 45 osób i odprowadzono je do St. Malo. Dnia 25. zrana spokojność zupełnie przywrócono i wozy ze zbożem tego samego dnia wyruszyły na miejsce przeznaczenia swego. Postanowienie Prefekta zawiesiło działanie gwardyi narodowej w Dolu. Tylko 18 gwardzistów narodowych i 17 oficerów zastósowało się do wydanego w wieczór, w który rozruch powstał, wezwania.»

Dziennik la Presse donosi z zupełną pewnością, że rząd na ostatniem posiedzeniu gabinetowem postanowił uznać niepodległość Nowej Seelandyi. O to już tylko chodzi, czy Poseł, mający być wyprawiony do Nowej Seelandyi, ma być zawierzytelny przy Królu Karólu I. (Baronie Thierry), albo też przy Związku Naczelników, na czele którego osławiony Pamari stoi.

Jeden dziennik donosi, że Pan Pasquier, Kanclerz Izby Parów, znięchęcony sposobem, jakim członków Izby tej pomnożono, urząd swój złoży.

Pan Anatole Demidow onegdaj wieczorem tu przybył. P. Demidow, kiedy w Francyi rezyduje, rocznie przeszło 3 miliony wydaje.

Commerce donosi z Petersburga, że Xiążę Bagration z Imeretii w funkcji Posła rosyjskiego do Persyi się uda. Chan Chiwy 80 jeńców rosyjskich od Turkumanów wykupił i odesłał ich darmo do Orenburga.

Z dnia 2. Listopada.

Gazety dzisiejsze żadnych zgoła nie zawierają nowin politycznych, albo pod innym

względem ciekawych. Donoszą tylko, że gdy Król onegdaj wieczorem z Fontainebleau do St. Cloud powracał, w bliskości Sevres koło u pojazdu jego się złamało. Przypadek ten nie miał jednak dalszych skutków. Król wsiadł natychmiast do pojazdu, który zawsze na zdarzenia podobne za ekipażem królewskim jedzie.

General Bernard, Adjutant Króla i niegdyś Minister wojny, śmiertelnie chory.

Czytamy w Réparateur, dzienniku Lugduńskim, że Rada Muncypalna wyznaczyła 25,000 franków na przyjęcie Księcia Orleańskiego, w czasie jego przejazdu przez to miasto.

L'Ami des lois, dziennik ministerkalny w Mans, donosi pod dniem 22. z. m., że odbyły się wybory muncypalne w tém mieście, i wypadły z korzyścią dla oppozycyi.

Dn. 26. Października miała wystąpić po raz pierwszy w teatrze francuzkim, Panna Doze, uczennica Panny Mars. Wielką ciekawość wzbudziła wiadomość tego wystąpienia, gdyż Panna Mars nigdy się jeszcze nie zajmowała kształceniem jakiego młodego talentu.

## Anglia.

Z Londynu, dnia 30. Października.

W skutek zdobycia Kabulu wojnę w Afganistanie poczytują tu za skończoną. Sir John Keane, wódz naczelny armii indusowej, w depeszy swojej do Generalnego Gubernatora Indyów, Lorda Aucklanda, tak się wyraża: «Tuszę więc sobie, że cel wyprawy naszej zupełnie osiągnięty i że armia rozkazom moim poruczona powinności swęj całkiem dopełniła.» Kuryer uważa w tym względzie: «Powodzenie walecznej armii naszej w Afganistanie i przywrócenie Królestwa Kabulu panowanie Anglików w Indyach na długie lata od napadów obcych mocarstw, któreby z Persyi wtargnąć zamierzały, zabezpieczyły. Jeżeli Rossya istotnie ma zamiary jakie przeciw Indyom — czemu my przynajmniej nie wierzymy — jedyną drogą, którąby do naszych wschodnich posiadłości zbliżyć się mogła, byłby trakt prawie nieprzebyte przez Bucharę, przez pustynie na Wschód od morza Kaspijskiego i przez wąwozy Himalaya. Wszakże tak dziwnego pomysłu nie poweźmie żaden polityk rosyjski, umiejący należycie ocenić zasoby i korzyści kraju swego.»

Ostatnie wiadomości z Chin mniej pomyślnie od indyjskich. Wszelkie zapasy opium zniszczone, a trudno będzie wyrobić sobie wynagrodzenie za poniesione szkody. Kupcy



angielscy opuściwszy Canton udali się wszyscy do Makao. Zaś domy handlowe amerykańskie jeszcze handel swój w Cantonie prowadziły i mieli znaczny zysk z przewożenia towarów angielskich na okrętach amerykańskich. Dwie amerykańskie fregaty były w Chinach, ale ani jednego okrętu wojennego angielskiego, chociaż życie i własność Anglików w groźbie, niemniej niebezpieczeństwie. Sir F. Maitland, stósownie do ostatnich wiadomości, z okrętem „Wellesley” znajdował się w Trincomali i rozumiano, że się do Chin pusi, kiedy nie jest podobnym do prawdy, żeby usługi jego w Indyach miały być potrzebne.

Wynalazek P. Daguerre oceniany tu jest podług swojej rzeczywistej wartości. P. Ste Croix wystawił tu rysunki Dagerotypowe w galerii Nauk i te stale ściągają liczną publiczność. Cenniejsze gmachy i pomniki Londynu są w nich wystawione z wiernością, która nie pozwala wątpić o pożyteczności tego wynalazku.

Dług narodowy Anglii wynosił w dniu 1. Stycznia 1831 roku, jakoto: konsolidowany 757,486,997 funtów sterl. ulotny 17,752,650 funtów. — 1. Stycznia bieżącego roku dług konsolidowany był 763,803,562 funt. ulotny 39,957,321 f. w ogóle 793,760,883 funtów, a zatem w przeciągu ośmiu ostatnich lat dług ten pomnożył się o 8,521,235 funtów.

W Gazecie Rothertham Independent donoszą co następuje: W przeszły poniedziałek kobieta, przystojnie ubrana, przepasana powrozem, była wystawiona na sprzedaż na rynku w Rothertham; kobieta ta była ładna, niebrakło więc kupujących. Już targ był podniósł cenę do 4 szillingów 10 denarów, kiedy ujrzano przybywających konstablów. Kobieta uciekła i schroniła się do bliskiego domu, tak iż licytującemu nie zostawało jak przysądzić ją temu kto dawał tę ostatnią sumę. Ten przybył umyślnie z Sheffield w celu kupienia kobiety. Dowiedziawszy się, że policjanci przybyli na rynek jedynie dla utrzymania porządku, kobieta udała się do tego co ją kupił i oboje odjechali do Sheffield po żelaznej drodze.

Do Londynu przybył temi czasy z Ameryki Północnej z menażeryą P. Carter, który może się nazwać godnym spółzawodnikiem Pana van Amburgh w sztuce oswajania srogich zwierząt. Daje reprezentacje w teatrze, publiczając wolno na scenę swoich czworonogich aktorów; scena jednak dla większego bezpieczeństwa odgrodzona jest od pateru ściecia żelazna, nieprzeszkadzająca widzieć Wszystko co się dzieje. Między innemi sztu-

kami jest ciekawy pojedynek P. Carter z ogromnym Brezylskim tygrysem na boxy. — Zwierz staje na tylne łapy, a przednimi bojuje się z największą zręcznością i gracyą.

Dowiadujemy się teraz że drogi żelazne i oświetlenie gazem oddawna w Anglii były znane ale potem zarzucone. W Northumberland była żelazna droga już w 1635 roku; Lord Keeber North mówi o niej w pisaniu podróży swojej po tém hrabstwie w roku 1671. P. Spedding, agient lorda Lonsdale w Whitehaven do kopalni węgla ziemnego, w 1765, sprowadzał sobie z tych kopalni węgiel w beczkach, dla oświetlenia gazem swego biura. Tenże podawał projekt urzędnikom miasta Whitehaven oświetlenia ulic gazem przenośnym, ale to przełożenie nie było przyjęte.

## Hiszpania.

Z Madrytu, d. 24. Października.

Od wielu dni rozszerzali źle myślący pogłoski o rozruchach, jakie tu się wydarzyć miały, i władze dla tego swoje środki ostrożności podwoiły; wojsko w koszarach konsygnowano, straż wzmocniono i urzędnicy policyjni strzegli wszystkich przystępów do pałacu Kortezów. General Kapitan znajdował się z licznym orszakiem na jednej z galeryów, a na galeryi dyplomatów widziano Posła Stanów Zjednoczonych i francuzkiego; jako też Pana Drouyn de l'Lhais. Oprócz wielu innych pogłosek głoszone także, że jeden z najpopełliwszych deputowanych opozycji wniesie, ażeby się Izba za nieustającą ogłosiła i w adresie podanym Królowej zmiany Ministrów zażądała. Ale się nic szczególnego nie wydarzyło. Sądzą jednak powszechnie, że Izbę rozwiążą zaraz po uchwaleniu i potwierdzeniu budżetu, a zwykle dobrze zawiadamiane osoby twierdzą, że General Alaix przyrzekł Królowej, iż się rozwiązaniu Izby opierać nie będzie i sprawy swojej od sprawy swoich kolegów nie odłączy.

Z dnia 25. Października.

Donoszą z Valencyi: «Poczynione przez Cabrere przygotowania, fortyfikacje, któremi Morellę opasał, bezprawia, których się wojsko karolistowskie dopuszcza, stracenie Generalnego Intendenta armii karolistowskiej, który niby to na stronę krystynistów przejść chciał, ciągle zwożenie żywności przez karolistów — wszystkie te okoliczności razemi wzięwszy dowodzą, iż nie ma nadziei przyjaźnego załatwienia. Nieporozumienia, między różnemi władzami w Katalonii powstałe, sprawy tujejsze bardziej jeszcze zamąciły i ożywiły nadzieję karolistów. Słychać, że Ge-



nerałowie Królowej linię od Alcanizu aż do ujścia Ebry utworzyć chcą, w którym to celu dywizya Generała Aspiroza otrzymała rozkaz udania się z Murviedro do Vinarozu.

Z Saragossy, d. 26. Października.

Wojsko Xięcia Witoryi dalej postępuje i zdaje się, iż ma zamiar otoczyć zewsząd karolistów. Hrabia Belascoain według ostatnich wiadomości z pierwszą dywizją swoją stanął w Monroyo a druga dywizya przybyła zapewne wczoraj do Horcayo, o dwa leguas od Morelli. Mieszkańcy, którzy ze strachu z mieszkani swoich się nie ruszyli, byli bardzo uradowani przez dobre postępowanie wojska. Generał O'Donnell z większą częścią armii swojej usadowił się w San Mateo, nad samą granicą Valencyi. Na odbytej pod przewodnictwem Espartery radzie wojennej postanowiono uderzyć na karolistów, skoro się sposobność do tego nastęrczy.

Listy z Aragonii donoszą, że Kabrera własną ręką zastrzelił pewnego Brygadiera, którego Książę Witoryi przysłał do niego z propozycją poddania się.

### N i d e r l a n d y.

Z Hagi, dn. 26. Października.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby niższej podał Minister Skarbu prawo do budżetu na rok 1840. Podług tego podania, konieczna summa wydatków, wynosi 56,378,600 złotych; a z tego wychodzi na utrzymanie dworu Królewskiego 1,425,000, sekretaryatu stanu 534,100 wydziału spraw zagranicznych 831,600, sprawiedliwości 1,468,000, spraw wewnętrznych 3,222,900, wyznania reformowanego 1,391,200, wyznania katolickiego 400,000, marynarki 5,250,000, skarbu 27,570,000, władz w kraju 14,195,500, w koloniach 94,300 zł.; procenta od długu krajowego wynoszą 21,458,205, a pensye 6,111,795. Z tego podania Ministra Skarbu i z mowy, którą miał Król przy otwarciu Stanów pokazuje się, że Rząd Hollenderski będzie przymuszony zaciągnąć nową pożyczkę, aby pokryć potrzeby krajowe i wydatki rządu.

### N i e m c y.

Magistrat i przełożony obywateli stołecznego miasta Hanoweru podali JKMości pod dniem 17. Października petycję o rozwiązanie teraźniejszego odroczonego Zgromadzenia Stanów, a o zwołanie nowego. Petycja ta kończy się następującemi wyrazami: »Dółączamy do téj najuniżeńszej próśby naszej to uroczyste zapewnienie, że my po najlaskawszém onéjże wysłuchaniu, nie będziemy dłużej wymawiali się od wyboru sejmowego i deputowanych do takiego Zgromadzenia

Stanów, lecz i owszém postaramy się o uczynienie takiego wyboru, który liczbę tych pomnoży, co, prawa korony z prawami Stanów pod równie gorliwą biorąc rozważyć, gotowi są z chętnym zapalem przyczynić się do dzieła pokoju.«

Z nad Menu, dnia 18. Października.

Przedsiębrane na dworze Wielkoxiążęcym w Darmstadzie przysposobienia na zapowiedziane odwiedziny W. Xięcia Następcy tronu Rossyjskiego — przynajmniej aż do odejścia ostatnich wiadomości — nie były cofnięte. Mianowicie starała się Intendentura teatru nadwornego dostojnego gościa w tej mierze jak najwyborniej zabawić, zamówiwszy już kilka słynnych artystów z innych miast stołecznych na przedstawienia gościnne. Rozumiejmy więc, że podróż W. Xięcia Następcy tronu do Niemiec, chociaż z powodu słabości J. C. W. odwłoki doznała, jednak w ciągu zimy téj nastąpi.

### A u s t r y a.

Z Wiednia, dn. 25. Października.

Odbyły się wielkie jesienne manewra części Cesarskiego wojska stojącego we Włoszech, pod osobistym przywództwem Feldmarszałka Hrabiego Radetzkiego. Zaczęły się one 9. t. m. na równinie między Chiso i Mintio położonej; a ukończyły się na równinie Prabiano, znajdującej się w prowincyi Werońskiej, między Vallegio a Villafranca.

Czytamy w Dostrzegaczu Austriackim, że na dniu 2. Października założony został w Lwowie kamień węgielny konwiktu oddanego pod zarząd bezpośredni zakonu OO. Jezuitów.

Z dnia 31. Października.

Wczoraj na kolei północnej Ferdynanda pod Leopoldsau nieszcześliwy się wydarzył przypadek, który jedną osobę zapewne życia pozbawi a inne mniej więcej uszkodził. I tą razą przyczyną tego nieszczęścia było zejście się dwóch cugów wozów, z których pierwszy dla uszkodzenia lokomotywów się opóźnił.

### S z w a j c a r y a.

Dziennik Erzähler donosi jako niezawodny wypadek, że Górna Walia, nie tylko do Sardynii ale także do posła francuzkiego udawała się, dla wyjednania sobie odłączenia od Związku Szwajcarskiego. Jeśli tak jest w istocie, to widoczna, jaka przytém myśl czyha w ukryciu, i jak od jednego odłączenia do drugiego przejść można, skoro raz udowodni się niemość Związku Szwajcarskiego zapobieżenia jakiemu-bądź odłączeniu się. Mamy przed sobą listy z zachodniej Szwajcaryi, gdzie smutna przyszłość okazuje się w zamierzonym



nawet odłączeniu francuskiej Szwajcaryi od niemieckiej.

## W ł o c h y.

Z Turyna, dnia 22. Października.

Dzisiejsza Gazeta donosi, że J. C. Mośc Cesarzowa Rosyji przesłała, za pośrednictwem Rossyjskiego Posła Kakoszina, Królowej Sardynii order św. Katarzyny.

Z Rzymu, dn. 17. Października.

Papież odbywa ciągle przejażdżki po kraju. Onegdaj był w Fimincino, na prawym brzegu ujścia Tybru, gdzie zarazem był obecnym przy wielkim polowie ryb morskich, który dla uczczenia Jego Świątobliwości tameczni rybacy wyprawili.

Król Obojga Sycylii mianował Xięcia Serra Capriola, dotychczasowego Generalnego Intendenta Królewskich teatrów, Posłem do Paryża. Kommodor Careffa terazniejszy Posel Neapolitański przy Dworze francuskim, uda się jako Posel do Wiednia.

## T u r c y a.

Z Konstantynopola, dn. 16. Października.

Według wiadomości z Syrii nieukontentowanie tamże wzmaga się w sposób, mocno niepokojący Mehmeda Alego. Druzowie oburzeni chorobami i nieszczęściami, jako też nadużyciami popełnianymi przy naboru do wojska przez Egipcyan, uciekają pomiędzy góry i czynią tamże przygotowania do stawienia silnego oporu Wicekrólowi egipskiemu. Istotny niedostatek pieniędzy jeszcze bardziej niepokoi Mehmeda Alego. W ostatnich czasach musiał on się uciekać do pożyczek przymusowych, ponieważ o dobrowolnych, przez kupców zawieranych, już wtedy ani myśleć nie było można. Powrotu Mehmeda Alego w Alexandryi oczekują w połowie Października. Wicekról miał także wydać rozkaz do Yemenu, aby się ztamtąd większa część wojska egipskiego cofnęła.

## E g i p t.

Boghos-Bej odłożył wyprzedania zboża; sądzą, że lepszych cen oczekuje. Odkupywanie zboża z drugich rąk przyniosło już 10 do 15 pCt. w zysku.

## Rozmaite wiadomości.

(Gazeta Por.) Nowe dzieła. Krótka informacja w praktycznym plantowaniu buraków białych cukrowych i domowa najłatwiejsza Fabrykacja z nich Cukru, wedle sposobu wykonywanego tu w kraju w Drodzowie, przez każdego gospodarza, a nawet

drzez każdą gospodynią wiejską w pierwszej podręcznej kuchni w dowolnej ilości wyrobić się na domowych naczyniach mogącej, z opisem zaradczych środków, na wypadek uchybień i nieudarzenia się w początkowej cukru robocie, szczegółowo w przypisowej części wyjaśnionych, przez Karola Maxymiliana Nowakowskiego, dziedzica dóbr Drodzowo w Gub. Płockiej, Radcę Dyrekcyi generalnej Tow. Ogn. Król. Pol., część II. Nakładem wydawcy, w Warszawie, w drukarni XX. Pijarów 1839 r. Część ta jako całkowicie fabryczna z częścią Iwszą całkowicie gospodarską stanowić będzie komplet dzielka i obejmuje głównie pożądaną przez gospodarzy nie tylko samą praktyczną fabrykację cukru domowego, ale nadto, jeszcze to, co dotąd przez żadne pisma krajowe ani zagraniczne nam objawione nie zostało, to jest środki naprawiania nadpsutych i nieudarzonych, osobliwie w początkowych fabrykacjach, robót cukru, jakie przez fabrykantów szczególnież zagranicznych chętnie objawianiami nie są, jak sam Autor na wstępie do téjże części wyraża się w następnych słowach: »Przedewszystkiém wyłożę im ogólne w rozdziale 1. krótkie historyczne i gospodarsko techniczne obznajmienie się z całym przedmiotem w tym sposobie, aby każdy mój kolega wiesniak bez odbywania obszernych kursów wyższych nauk chemii, techniki, fizyki i innych z temiz stycznych, w samym czystym prostym gospodarskim sposobie, nie tylko mechaniczną robotę cukru sobie jak najłatwiej odtąd wykonywał, ale obok tego zarazem i umysłowo zasadę rzeczy pojawiający i zrozumiały w takim też prostym sposobie z tychże nauk czerpanym w każdym wypadku sam sobie o ile tylko można zarządzać umiał; to jest, aby każdy posiadacz kawałka ziemi czyli polski wiesniak, jeżeli nie istotnie tak do razu dobrym jak jest Francuzki, Niemiecki, Czeski, to przynajmniej jak Węgierski a choćby też, jak już nie jeden teraz Litewski, mógł być Cukrownikiem. Kto zatem kupił część pierwszą odbierze drugą teraz wysłą bezpłatnie. Nowokupujący do każdej części dopłacą po gr. 15 czyli za obiedwie złp. 6, gr. 20; egzemplarze welinowe po gr. 10 drożej płacą się. — Skład zaś główny dzielka dla księgarni większą liczbę biorących jest przy ulicy Żelaznej Nr. 1125 JP. Pfau, tamże zamieszkałego gdzie i dzielka: Bliższe Wyjaśnienie tajemnic do tak zwanych najwyższych dziś wydatków w Gorzelnictwie naszym krajowem, po złp. 2, gr. 15 dostać można. Cena dzielka tego jak ogłoszono jest złp. 2, gr. 25, za część każdą czyli za obiedwie złp. 5, gr. 20.



Nowa metoda poruszania powozów po kolei żelaznej, grożąca zupełną zmianą dotychczasowemu sposobowi. (Wiener Zeitschrift z d. 1. Październ. 1839.)

— W sposobie poruszania powozów po kolejach żelaznych zanosi się na zupełną zmianę. Nowy pomysł niejakiego Pana Clegg, który przed 5 miesiącami odbywał w Anglii pierwsze praktyczne próby swojego wynalazku, sprawił wszystkich znawców w najwyższe zadziwienie. Podajemy tu następujący ogólny rys owego wynalazku: Siły poruszającej dostarczają przy tym wynalazku pompy powietrzne, za pomocą machin parowych w ruch wprawiane. — I tak: po jednej stronie kolei żelaznej powystawiane są małe budowle w odległości dwóch do pięciu mil angielskich, a w każdej z tych budowli umieszczona jest machina parowa z należąca do niej pompa powietrzna. Środkiem, pomiędzy dwoma pasami szyn żelaznych kolej stanowiących, ciągnie się wzdłuż drogi rura główna, która ze wspomnianymi pompami powietrznymi jest w związku, dla tego, aby z niej powietrze wyciągały czyli właściwie rozrzedzały. Tłok (stempel) pewnej długości, szczelnie w tej rurze (od powietrza uwolnionej) chodzący, ciśniony z jednego końca parciem powietrza atmosferycznego, posuwa się ku drugiemu końcowi rury, przebiegając ze znaczną szybkością całą przestrzeń próżną, a połączony będąc w pewien sposób z szeregiem powozów na kolei stojących, ciągnie za sobą też powozy. — Natężenie siły, a więc i wynikający skutek, zależą od wielkości machiny, która znowu w miarę tego, jak grunt jest na pewną przestrzeń mniej lub więcej pochyły, mniejszą lub większą być musi. — Bardzo dowcipny sposób, który Pan Clegg wymyślił, aby połączyć tłok w rurze chodzący z szeregiem powozów, stanowi właściwą wartość tego wynalazku; nie daje się jednak dostatecznie samym opisem słownym unaocznic \*). Istotna różnica tego nowego wynalazku od metody do dziś dnia używanej i wynikające ztąd korzyści, dadzą się zawrzeć w następujących czterech punktach: 1) Lokomotywy stają się zupełnie niepotrzebne; a z niemi i wielkie koszta sprowadzenia ich i trudność naprawy; ustaje także niebezpieczeństwo z rozsądenia kotła, nareszcie i wielkie niedogodności od dymu i pryskania iskier. 2) Naj-

\*) Aby powziąć niejakie wyobrażenie, jakim sposobem stempel może za sobą ciągnąć szereg powozów, dodajemy tu, iż rura główna ma z wierzchu przez całą swoją długość otwór czyli szpalte 1½ cala szerokości, a szpalta ta właściwym sobie wentylem czyli kłapką jest przykryta. Dowcipna konstrukcja i gra tej kłapy nie dadzą się bez rysunku i modelu opisać.

wieksza przy dotychczasowych kolejach żelaznych przeszkoda, to jest, niemożność jechania pod górę, jest przez ten nowy wynalazek usunięta. 3) Użyta w ten sposób siła machiny, prowadzi za sobą naturalnie, nieporównanie większą niż dotąd szybkość transportu, od miejscowości gruntu bynajmniej niezawisłą. 4) Założenie i utrzymanie takiej kolei nie będzie kosztowało jak tylko  $\frac{1}{2}$  część tego, co dzisiejszych kolei, najgłówniejsze bowiem dzisiaj wydatki, jakoto: znoszenie gór, wysypywanie wałów ziemnych, budowanie wiaduktów, przebijanie tunelów, wszystko to staje się przy tym nowym sposobie niepotrzebnem. Skutki jakich się po tym nowym wynalazku spodziewać można, przechodzą wszelki zwyczajny rachunek! Przykład Anglii, a mianowicie kolei »Birmingham-Bristol-Thames-Junction-Line« zwaną, którą w tym kraju właśnie teraz według tego systemu zakładają i która ma być jeszcze w roku bież. w Grudniu ukończoną i otwartą, usunie zapewne wszelką jakaby być mogła wątpliwość i ustali wartość dzieła, przy którego pierwszej już próbie na dniu 19. Kwietnia r. 1839 odbytej, cała Anglija według jednoznacznego świadectwa wszystkich dzienników okrzykiem radości i podziwienią zabrzmiała. Przedsiębierca tego wielkiego dzieła, zarazem uprzywilejowany właściciel swego wynalazku, przybył właśnie teraz do Wiednia, w zamiarze wchodzenia w układy o zaprowadzenie swego nowego systematu w państwach austriackich. — Bogdajby jak najprędzej odpowiedziano u nas jego chęciom, bo właśnie dla naszego kraju, w którym położenia gruntu są bardzo nierówne, system ten prowadzenia kolei żelaznych będzie nieocenioną wartością i pociągnie za sobą skutki prawie nie do obliczenia. (z G. L.)

Pan Daguerre robił publiczny popis w salach Ministerium spraw wewnętrznych ze swoim wynalazkiem. W ostatnich bowiem czasach, wielu niecierpliwie ciekawych, rzuciło wątpliwość na to wielkie odkrycie, z tego zapewne powodu, że przez pospiech lub niedokładne zadosyć uczynienie wszystkim warunkom, skutek ich prac nie odpowiadał oczekiwaniom. Ostatnie doświadczenie usunęło w zupełności te podejrzenia. Wszystko teraz tak już jest urządzone, że przy niewielkiej nawet zręczności pomyślnie otrzymywać można wypatki. Materyały do podobnych robót służące znajdują się w ozdobnych skrzynkach wartości 250 franków między innemi zaś tablice miedziane, obciążone srebrem, oliwa i do polerowania tablic przeznaczona wosna. Tablicę czyści się naprzód



suchą wełną, potem też wełnę macza się lekko w mieszaninie kwasu saletrzanego i dystrylowanej wody (1 część kwasu na 16. wody) i pociąga się tem tablicę. To zrobiwszy, pokazuje się na powierzchni metalowej tablicy lekkie połysk. Tę powierzchnię posypuje się potem bardzo delikatnie utartym proszkiem pomexu, i rozciera się nieużywaną jeszcze zupełnie czystą wełną. Kładzie się potem tablicę na ruchomy trójnóg, gdzie ogrzewa się za pomocą płomienia spirytusowego dopóty, dopóki srebro nie okryje się białawą powłoką. Ostudza się potem tablicę nagle, kładąc ją na zimnym marmurze i na nowo poleruje pomexem. Działanie to powtarza się trzykroć. Potem wystawia się tablicę na działanie pary jodu. Oddziesna skrzyneczka mieści potrzebne do tego przyrządzenia. Jód, leżący na dnie skrzyneczki, podnosi swoją parę aż do tablicy, przytwardzonej do wierzchu tejże skrzyneczki. Skoro tylko powierzchnia srebrna powlecze się piękną złotawą żółtością, zdejmuje się natychmiast tablicę. Działanie ro odbywa się w ciemności, i tyle tylko dopuszcza się światła, ażeby otrzymać dostateczne zażółcenie tablicy. Tak przyrządzoną tablicę wkłada się w ramki i wsuwa do kamery ciemnej, a po kilku minutach, do aparatu zawierającego w sobie żywe srebro. W tym aparacie wszystko do działania jest przygotowane. Tablica spoczywa na powierzchni stanowiącej kąt aż do 45 stopni — lampa spirytusowa ogrzewa skrzyneczkę z żywym srebrem, a termometr widzialny zewnątrz, jednym końcem w skrzyneczce zanurzony, ostrzega gdy gorąco dojdzie do 60 stopni. Wtedy całe działanie już jest ukończone. Gasi się płomień spirytusowy, a obraz coraz widoczniej wychodzi na powierzchnię. Ostatnie doświadczenie Pana Daguerre udało się jak najpomyślniej. Pomimo słoty i ustawicznie moc światła zmieniających obłoków, obraz doszedł najwyższej doskonałości i niepodobna opisać radości widzów, gdy jakby cudem ujrzeli jawiący się sam z siebie rysunek.

Czytamy w Leeds Mercury: »Do wielu nadzwyczajnych i prawdziwie cudownych naszego wieku wynalasków, liczyć się słusznie powinna machina, za pomocą której przyrządza się szerokie lub wąskie sukno, bez przedzenia. Zdaje się, że z postępem czasu sposób ten zwalczy zupełnie dotychczasową przedziałną metodę; gdyż sukno tym sposobem otrzymane pod żadnym względem nie ustępuje suknom tkanym, a nawet przewyższa je ostatnie co do zabezpieczenia ciała od zimna i słot przez swoje zbitość. Otrzymy-

wane dotąd sukna muszą być koniecznie dziurkowate, pilśniowe zaś takimi wcale nie będą. — Machina kosztująca około 600 funt. szter. wyrabia w ciągu 12 godzin 600 jardów sukna na jeden jard szerokiego.«

Donoszą z Baden dnia 6 z. m. »Doszła tu niespodzianie wiadomość, że w Rothenfels odkryto nowe mineralne źródło, przechodzące siłą i skutkami znane źródło w Baden. Rothenfels odległe jest od Baden tylko na 11 i pół mili i leży w zachwycającej okolicy Murgthal. — Odkrycie to nastąpiło w skutku poszukiwania świdrem ziemnym kamiennego węgla. Z głębokości 355 stóp wyskoczył nagle artezyjski źródło na 16 stóp wysoko, wydając mocną parę. Doświadczenia czynione przekonały, że źródło ten przymiotami mineralnemi bardzo przewyższa źródło w Baden.«

#### Doniesienie literackie.

W wszystkich księgarniach jest do nabycia zeszyt pierwszy dzieła:

#### PAMIĘTNIKI

do panowania

Augusta III. i Stanisława Augusta

wydane z rękopismu

przez

A. Woykowskiego.

Pan Woykowski, dla ułatwienia i mniej za-  
możnym nabycia dzieł, które pod ogólną nazwą »Pamiętniki i materiały do nowszej historii Polski« drukiem ogłaszać zamysła, postanowił wydawać je zeszytami. — Tom pierwszy dzieła tego, zawierający wyżej wymienione pamiętniki, ukończony zostanie w końcu przyszłego miesiąca; wyjdzie w czterech zeszytach i obejmować będzie najmniej 16 arkuszy in gr. 8vo, które 4 Złt. pols. kosztować będą. Cena więc każdego zeszytu jest 1 Złt. pols.

#### OBWIESZCZENIE.

Podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, iż pozostałość Wincentego Turskiego, byłego Majora wojsk polskich z Poznania, nad którą proces skródzonemu kredytowego postępowania otworzonym został, w 4ch tygodniach rozdzieloną zostanie.

Poznań, dnia 4. Listopada 1839.

Królewski Sąd Ziemsko-miejski.

#### OBWIESZCZENIE.

Interessenci mający płacić półroczne procenta za termin Bożego Narodzenia 1839. do kassy prowincjonalnej Ziemstwa, zastaną W.W. Kuratorów kassy od godziny 8mej do godziny 12tej przed południem w kassie, wyjąwszy dni niedzielne i świąteczne.



Termin płacenia zaczyna się z dniem 12. a kończy się z dniem 24. Grudnia r. b. Gdyby do dnia tego procenta zapłacone nie zostały, wtenczas od takowych półroczne prowizye za przewłokę zapłacone być muszą.

Posiedzieliom kuponów wypłacone będą prowizye od 2. do 16. Stycznia 1840. r. lecz tylko w zwyż wymienionych godzinach; ci zaś, którzy na więcej jak na jeden kupon lub na kupony różnych dóbr wypłatę do żądania mają, wzywają się, aby dla ułatwienia czynności złożyli Rendantowi kupony z podpisanym przez nich wykazem z każdych dóbr w szczególności, obejmującym numer, kwotę i nazwisko dóbr.

Przypominamy także obwieszczenie z dnia 16. Stycznia 1833. r., dotyczące się wydawania nowych kuponów.

W Poznaniu, dnia 6. Listopada 1839.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

### Wiadomość dla właścicieli wielkich majątków ziemskich.

Obywatel szlachcic w Królestwie Polskiem mieszkający przez lat osiemnaście i do tej chwili na własnych gospodarstwach rolnych, fabrycznych i przemysłowych praktykujący, nabywszy w tychże tyle wiadomości za granicą i w kraju własnym, ile ich z prawdziwem onych zamięłowaniem nabyć można, wychodząc z tej zasady: że wiadomości te wtędy tylko nieść mogą owoc, kiedy do nich łączą się możność zastosowania i wykonania ich na skalę większą — czego z miernym majątkiem skutecznie niepodobna; zamierzył przyjąć administrację dóbr wielkich. — Ktoby więc z właścicieli takowych pragnął znaleźć osobę, dobrem jego tyle, co własnym swoim zajęć się zdolną i pełnomocnictwo przyjąć do prowadzenia jego interessów, nadewszystko zaś dać mu co do siebie zaspakajające pod każdym względem objaśnienia, raczy niezwłocznie zgłosić się przez Warszawę do Dobrzynia nad Wisłą „poste restante“ do Alexandra Ewarysta Jeźmińskiego, z wyrażeniem położenia, rozległości i ludności dóbr do administracji proponowanych. Ogłaszający ma sobie za obowiązek uprzedzić interesowane osoby: że lubo jako człowiek honoru, wysokie bardzo mający wyobrażenie o obowiązkach, które zdecydował się przyjąć, i o sposobie, w którym jako taki, raz przyjęte, do ostatniej chwili dopełniaćby musiał, stosownie do obowiązków tych warunki układu, podać ma zamiar; nie przyjąłby jednak i w dwóch nasób korzystniejszych, gdyby niepochoziły od osoby, która w wypływających z układu takowego stosunkach wzajemnych, niepotra-

fiaby postępowaniem swoim w zbudzić w nim uczucia, jakim koniecznie przejętym powinien być ten, który jej dobro jak własne cenić jest w chęci. — Ktoby więc z właścicieli wielkich majątków, zasadę tę oceniwszy, według niej postępować mógł i chciał, raczy z pełnem zaufaniem, że nie napróżno to uczyni, wskazane wiadomości przesłać pod adresem powyższym.

Zręczny ogrodnik, znający się na inspektach (*Treiberei*), żonaty lub nieżonaty, znajdzie od dnia 1. Stycznia roku przyszłego pomieszczenie, zgłoszwszy się do D. G. Baartha w Poznaniu.

### Kurs papierów i pieniędzy giełdy Berlińskiej.

Dnia 7. Listopada 1839.	Sto-pa prC.	Na pr. kurant	
		papie-rami	goto-wizna
Oblig. długu państwa . . . . .	4	103 $\frac{3}{4}$	103 $\frac{1}{2}$
Pr. ang. obligacye 1830. . . . .	4	102 $\frac{1}{2}$	102
Oblig. premii handlu morsk.	—	70 $\frac{1}{2}$	70
Oblig. Kurmarchii z bież. kup.	3 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{1}{2}$
Oblig. tymcz. Nowej Marchii dt.	3 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{1}{2}$
Berlińskie obligacye miejskie .	4	103 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{1}{2}$
Królewieckie dito . . . . .	4	—	—
Elbląskie dito . . . . .	3 $\frac{1}{2}$	100 $\frac{1}{2}$	—
Gdańskie dito w T. . . . .	—	47 $\frac{1}{2}$	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne .	3 $\frac{1}{2}$	102	101 $\frac{1}{2}$
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	104 $\frac{1}{2}$	—
Wschodnio-Pr. listy zastawne .	3 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{1}{2}$	—
Pomorskie dito . . . . .	3 $\frac{1}{2}$	103	—
Kur- i Nowomarch. dito . . . .	3 $\frac{1}{2}$	103 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{1}{2}$
Szląskie dito . . . . .	3 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{1}{2}$	—
Obl. zalegl. kap. i prC. Kur- i No-wój - Marchii . . . . .	—	97 $\frac{1}{2}$	—
Złoto al marco . . . . .	—	215	214
Nowe dukaty . . . . .	—	18 $\frac{1}{2}$	—
Frydrychsдоры . . . . .	—	13 $\frac{1}{2}$	13
Inne monety złote po 5 talarów .	—	11 $\frac{1}{2}$	11 $\frac{1}{2}$
Disconto . . . . .	—	3	4

### Ceny targowe w mieście Poznaniu.

	Dn. 8. Listopada 1839. r.			
	od		do	
	Tal. sgr. fen.		Tal. sgr. fen.	
Pszeniczy szefel . . . . .	1	25	2	—
Zyta . . . . .	1	—	1	3
Jęczmienia dt. . . . .	—	25	—	27
Owsa dt. . . . .	—	16	—	17
Tatarki dt. . . . .	—	27	6	1
Grochu dt. . . . .	1	—	1	2
Żemiaków dt. . . . .	—	10	—	10
Siana cetnar . . . . .	—	19	—	20
Słomy kopa . . . . .	4	7	6	4
Masła garniec . . . . .	2	—	2	5
Spirytusu beczka . . . . .	13	20	14	—